Blisko 370 tys. zł musi zapłacić firma, która zaprasza na bezpłatne badania, a jej prawdziwym celem jest sprzedaż drogiego pakietu medycznego.

Jak informuje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów , który nałożył karę, chodzi o firmę Promed (działającą wcześniej pod marką NMedical, NovuMedical). Postępowanie przeciwko niej zostało wszczęte w czerwcu 2018 r. O sprawie zawiadomił urząd rzecznik konsumentów w Węgrowie, do którego docierało wiele skarg, zwłaszcza od seniorów i ich rodzin.

Firma pod pretekstem badań organizuje pokazy handlowe. – Pseudobadania wykonują pracownicy Promedu, którzy nie są lekarzami. Korzystają ze sprzętu, który nazywa się analizator Quantum, jednak to urządzenie nie jest wyrobem medycznym, a jego skuteczność nie została potwierdzona. Wątpliwości UOKiK budzi wiarygodność tych badań. Konsument przez półtorej minuty trzyma w ręku sondę, a później dostaje wydruk z informacją o tym, że np. ma miażdżycę, choroby reumatyczne kości, infekcje płuc – mówi Marek Niechciał, prezes UOKiK. Pomóc może pakiet medyczny Promedu, czyli mata rehabilitacyjna i pobyt w centrum medycznym. Koszt to 5,5 tys. zł.

Jak podkreśla Marek Niechciał, firma nie pozwala na odstąpienie od umowy podpisanej na prezentacji. Twierdzi, że ustawa z 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 683,), która dotyczy m.in. osób kupujących na pokazach, nie ma zastosowania do umów o usługi medyczne. Jednak zdaniem UOKiK ustawowe wyłączenie prawa do odstąpienia nie obowiązuje w tym przypadku, ponieważ prezentacje i badania prowadzą handlowcy, a nie lekarze. Konsumenci mają zatem prawo rezygnować z usług bez ponoszenia kosztów w terminie przewidzianym przez prawo, czyli 14 dni.



Czytaj całość: kliknij 